

Biuletyn Informacji Publicznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

Adres artykułu: <https://bip.sggw.edu.pl/artukul/popielicowate-preferuja-siedliska-wielogatunkowe-zawierajace-stare-drzewostany>

Popielicowate preferują siedliska wielogatunkowe, zawierające stare drzewostany



Studencki projekt zdobył II miejsce podczas Gali Mistrzów - finale Przeglądu Kół Naukowych w SGGW. Dawid Nowakowski z Koła Naukowego Zoologów SGGW opowiedział o swoim projekcie, a także działalności w kole naukowym.

Panie Dawidzie, zajął Pan II miejsce podczas Gali Mistrzów, zorganizowanej przez Samorząd Studentów SGGW – kapituła konkursowa wyłoniła najlepszych spośród zwycięzców 51. Przeglądu Dorobku Kół Naukowych SGGW. Czym jest dla Pana znalezienie się w gronie najlepszych z najlepszych?

To ogromne wyróżnienie, nie tylko dla mnie, a dla całego Koła Naukowego Zoologów, do którego należę. Nad pracą, którą przedstawiłem, pracowaliśmy wspólnie przez dwa lata, a II miejsce podczas Gali Mistrzów było dla nas ogromną radością i przede wszystkim docenieniem naszej pracy, która nie zawsze była łatwa i przyjemna. Wyróżnienie, jakim jest zajęcie miejsca na podium podczas Gali Mistrzów, utwierdziło mnie w tym, że to, co robimy, ma dużą wartość naukową i warto to kontynuować. Dodatkowo uświadomiło mi, że wcale nie jestem takim słabym mówcą, jakim myślałem, że jestem – choć nadal czeka mnie sporo pracy w tej dziedzinie. Gala Mistrzów była dla mnie również świetnym miejscem do przedstawienia wyników naszej pracy szerszemu gronu – pracownikom naukowym SGGW oraz studentom zaangażowanym w życie naszej uczelni.

Przygotował Pan projekt: „Preferencje siedliskowe popielicowatych w Babiogórskim Parku Narodowym w latach 2023-2024”. Które ze zwierząt to popielicowate? Jakie wnioski płyną z Pana pracy? I dlaczego zajął się Pan akurat tym tematem?

Popielicowate, potocznie pilchy, to małe gryzonie, prowadzące głównie nadrzewny tryb życia. Zawsze, gdy przedstawiam temat pilchów komuś niezaangażowanemu w tematykę fauny Polski, mówię, że to takie trochę inne i mniej powszechne wiewiórki. Jest w tym sporo prawdy, ponieważ to zwierzęta z podrzędu wiewiórkokształtnych, lecz zdecydowanie różnią się od znanej wszystkim wiewiórki pospolitej. Z naszych dwuletnich badań wywnioskowaliśmy, że popielicowate preferują siedliska wielogatunkowe, zawierające stare drzewostany, z dużą ilością martwego drewna oraz z bogatym podszytem. Takich siedlisk jest niestety coraz mniej. W naszym kraju występują trzy gatunki tych zwierząt: popielica szara, orzesznica leszczynowa oraz koszatka leśna. Jeszcze parędziesiąt lat temu można byłoby wymienić żołądnicę europejską, lecz aktualnie uważana jest ona za gatunek wymarły. To właśnie przede wszystkim żołądnica, oraz projekt jej reintrodukcji, w który jestem zaangażowany, sprawiły, że uznałem temat popielicowatych za warty uwagi. W dobie dużych zmian klimatycznych oraz masowej utraty siedlisk to istotne, by zadbać również o faunę i florę naszego kraju. Gryzonie były bliskie mojemu sercu odkąd pamiętam, a na studiach uświadomiłem sobie, jak ważną część ekosystemów stanowią. Jest to rząd zwierząt, do których zalicza się aż około 40% wszystkich ssaków! Poza badaniem dziko

żyjących gryzoni z Kołem Naukowym Zoologów, jestem również prezesem stowarzyszenia zrzeszającego hodowców i miłośników gryzoni, Rodent Club PL, a sam hoduję różne gatunki gryzoni egzotycznych. Temat popielicowatych jest więc dla mnie spełnieniem moich naukowych i zawodowych marzeń.



Dawid Nowakowski, fot. archiwum prywatne

Skąd u Pana pomysł na działalność w uczelnianym kole naukowym? I czym ta działalność jest dla Pana?

Pomysł na działalność w kole zrodził się z chęci do robienia czegoś więcej niż studiowanie. Wizja przychodzenia na uczelnię tylko na zajęcia, wiedząc, ile możliwości oferują studia, była dla mnie nie do przyjęcia. Koło Naukowe Zoologów okazało się strzałem w dziesiątkę. Dało mi możliwość rozwoju naukowego dokładnie w takiej

dziedzinie, o jakiej marzyłem. Ponadto działalność w kole to nie tylko nauka, ale również przyjaźnie, wspólne rozwijanie pasji, a także nowe perspektywy zawodowe, o których nie miałbym żadnego pojęcia, gdyby nie przynależność do koła. To dodatkowo ogromna pomoc od starszych studentów, ale też nauczycieli akademickich. To właśnie od znajomych z koła dowiedziałem się o procesie tutorskim i mentorskim, dzięki czemu opiekunem pracy przedstawionej przeze mnie na Gali Mistrzów został mój Tutor – dr inż. Krzysztof Klimaszewski, któremu bardzo dziękuję za poświęcony czas!

W jaki sposób zachęciłby Pan studentów do dołączenia do jednego z kół naukowych SGGW?

Przynależność do koła naukowego w moim odczuciu bardzo ułatwia studiowanie i sprawia, że jest o wiele ciekawsze i przyjemniejsze. W otoczeniu ludzi z pasją i chęcią rozwoju o wiele łatwiej samemu rozwijać swoje zainteresowania i dążyć do spełniania marzeń. Tak jak już wspomniałem, koło naukowe dla mnie to również nowe przyjaźnie i świetnie spędzony czas – niekoniecznie na nauce, bo nie tylko ona stanowi działalność koła, a na wspólnych wyjazdach i integracji. Koła naukowe są dla każdego – nawet jeżeli nie szukasz nowych znajomości i nie chcesz rozwijać swojej ścieżki naukowej, spróbuj! To doświadczenie, które podczas studiowania naprawdę warto poznać.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Anita Kruk, Biuro Promocji SGGW

Metryczka

Opublikował w BIP:	Dorota Sokół
Data opublikowania:	04.03.2025 15:20
Data ostatniej aktualizacji:	11.03.2025 12:58
Liczba wyświetleń:	6